

Plan zagospodarowania obszaru „Osiedle Podwawelskie”



Mieszkańcy mówią głośno NIE

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru „Osiedle Podwawelskie” obejmuje rejon, którego granica przebiega wzdłuż ulicy Barskiej, dalej ulicami Wierzbową, Dworską, Twardowskiego do Kapelanki oraz działkami położonymi po północnej stronie rzeki Wilgi. Uwagi do projektu planu można składać do 4 stycznia 2019 roku. 27 listopada odbyła się dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w planie, która jest jednym z elementów procedowania planów zagospodarowania. Tym razem zainteresowanie sprawą przerosło najśmielsze oczekiwania. Do Magistratu przybyło około 200 mieszkańców. Dyskusja trwała ponad cztery godziny i miała bardzo burzliwy przebieg. Mieszkańcy protestowali przeciwko rozwiązaniom przyjętym w planie, który zakłada m.in. możliwość zabudowy południowej części osiedla, w tym tzw. „ogrodnika”, gdzie znajduje się szkółka roślin ozdobnych oraz budowę drogi łączącej ulicę Marii Konopnickiej i Kapelanka.

Plany miejscowe muszą być zgodne ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w nim rejon osiedla Podwawelskiego przewidziany jest pod zabudowę wielorodzinną i z tym zapisem nie zgadzają się mieszkańcy. Można zmienić zapisy w studium, ale to wymaga czasu. Większość przybyłych opowiadała się zdecydowanie przeciwko kolejnym inwestycjom mieszkaniowym na terenie i tak już mocno dogęszczonego osiedla. Wyrażono też obawy, że planowana droga będzie miała charakter tranzytowy dla pojazdów przemieszczających się w kierunku Ruczaju i dodatkowo pogorszy już i tak trudną sytuację komunikacyjną na tym obszarze. Mieszkańcy oprócz ochrony terenów przed zabudową oczekują również od Miasta wykupu terenu „ogrodnika” i utworzenia tam parku Podwawelskiego.

– Projekt urbanistyczny osiedla Podwawelskiego został nagrodzony za skalę i sposób kształtowania zabudowy w intensywnej zieleni parkowej wysokiej i niskiej, w relacji do Wzgórza Wawelskiego. Osiedle jest spójne, z dostosowaną do liczby mieszkańców liczbą placówek edukacyjnych (żłobek, przedszkola, szkoła podstawowa), a jego infrastruktura, chodniki, ławki,

plac zabaw, boiska, zieleńce, tereny rekreacyjne – dostępne dla wszystkich mieszkańców Krakowa – są utrzymywane wyłącznie z pieniędzy członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Podwawelska”. Nic dziwnego, że mieszkańcy nie zgadzają się na dogęszczanie swojego osiedla dalszą zabudową wielorodzinną od strony południowej, na terenach tzw. „ogrodnika”. Proponowane w planie blokowisko nie wnosi wartości dodanej dla mieszkańców osiedla, jest zaprzeczeniem definicji zrównoważonego rozwoju, nie posiada żadnej infrastruktury społecznej, która integrowałaby nową część Podwawelskiego ze starym osiedlem, a proponowane drogi tranzytowe łączące nowe inwestycje z ulicami Kapelanka, Monte Cassino, Konopnickiej zwiększą ruch na i tak już zakorkowanych drogach osiedlowych i pogłębią problemy z brakiem miejsc do parkowania – mówi Judyta Pyzik, nowo wybrana radna Dzielnicy VIII Dębniki z rejonu osiedla Podwawelskiego. –

Kolejną kontrowersyjną sprawą związaną z proponowanym MPZP jest to, że projekt planu zmienia częściowo zapisy obowiązującego planu „Ujście Wilgi”, który graniczy właśnie od południa z osiedlem Podwawelskim. Tereny leżące tuż przy kościele św. Bartłomieja w planie „Ujście Wilgi” to tereny zielone lub usługi z zielenią towarzyszącą, natomiast w projekcie planu dla „Osiedla Podwawelskiego” zostały zmienione na obszar przeznaczony pod zabudowę wielorodzinną – kontynuuje Judyta Pyzik.

W odpowiedzi na protesty mieszkańców grupa radnych Miasta Krakowa złożyła projekt uchwały, w której domaga się odstąpienia od procedowania miejscowego planu dla osiedla Podwawelskiego do czasu uchwalenia nowego studium zagospodarowania przestrzennego dla Miasta Krakowa.

– Kontrowersji wokół planu jest tak dużo, że wydaje się nam, iż rozsądniej będzie na tym etapie odstąpić od jego procedowania, poczekać na uchwalenie nowego studium i plan uchwalić dopiero z uwzględnieniem wprowadzonych do studium zapisów – informuje Aleksander Miszański, radny Miasta Krakowa nowej kadencji, wybrany z okręgu, w skład którego wchodzi m. in. Dzielnica VIII Dębniki. – Żeby skutecznie odstąpić od planu potrzebna jest jeszcze opinia Komisji Planowania. Musi się jednak ona dopiero ukonstytuować, dlatego cały proces decyzyjny może jeszcze potrwać. Ostatnim końcowym etapem będzie decyzja Rady Miasta – wyjaśnia Aleksander Miszański.

Trudno powiedzieć, czy odstąpienie od procedowania planu ochroni osiedle Podwawelskie przed dalszą zabudową. Istnieje obawa, że w sytuacji braku miejscowego planu inwestorzy wykorzystają możliwość budowy na podstawie tzw. WZ-tek. Tak działo się w wielu rejonach Krakowa. Osiedle Podwawelskie to atrakcyjny, położony blisko centrum obszar, a rozproszenie własnościowe znajdujących się tam działek nie pomaga w rozwiązywaniu pojawiających się tam problemów.

Mieszkańcy mówią głośno NIE

Wpisany przez Administrator
czwartek, 03 stycznia 2019 13:55

Skala protestu, jaki miał miejsce podczas spotkania 27 listopada pokazuje, że jest to sprawa bardzo istotna dla lokalnej społeczności. Dobrze, że mieszkańcy zabierają głos już na tym etapie procedowania, gdyż zwiększa to szansę na uwzględnienie ich oczekiwań. Tym bardziej odpowiedzialne zadanie stoi przed urzędnikami miejskimi. Miasto musi rozwijać się, ale w sytuacji, kiedy trwa walka ze smogiem, który jest jedną z największych bolączek Krakowa, ochrona terenów zielonych wydaje się kwestią priorytetową. Pozostaje mieć nadzieję, że uda się znaleźć rozwiązania, które pogodzą oczekiwania wszystkich stron.

Renata Piętka

radna Dzielnicy VIII Dębniki